

Sygn. akt III CZP 70/11

UCHWAŁA

Dnia 30 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa Krzysztofa K.

przeciwko Tadeuszowi L.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 30 listopada 2011 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy

postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2011 r., ,

„Czy określony w przepisie art. 6 ust. 3 zdanie 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 z późniejszymi zmianami) sposób uwierzytelniania odpisów dokumentów przez radców prawnych dotyczy również odpisu pełnomocnictwa procesowego o którym mowa w art. 89 § 1 zdanie 2 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Sposób sporządzania przez radcę prawnego poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem, określony w art. 6 ust. 3 zd. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.), ma zastosowanie również do uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.).

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w W. odrzucił sprzeciw pozwanego Tadeusza L. od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym z powodu nieusunięcia braków w zakresie pełnomocnictwa procesowego. W wykonaniu wezwania przewodniczącego do przedłożenia oryginału pełnomocnictwa bądź jego notarialnego odpisu, względnie odpisu uwierzytelnionego w sposób określony w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65.), pozwany dostarczył pełnomocnictwo w formie odpisu opatrzonego adnotacją „za zgodność” i podpisem radcy prawnego. Sąd Rejonowy uznał, że odpis ten nie został należycie poświadczony, ponieważ w treści poświadczenia nie wskazano daty i miejsca jego sporządzenia.

W zażaleniu pozwany argumentował, że o wierzytelności odpisu pełnomocnictwa decyduje wyłącznie podpis radcy prawnego, a pominięcie pozostałych elementów poświadczenia wskazanych w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych nie pozbawia odpisu wierzytelności.

Rozpoznając zażalenie Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, ujętą w przedstawionym zagadnieniu prawnym. Wyjaśnił, że po wejściu w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. nowego ustępu 3 dodanego do art. 6 ustawy o radcach prawnych bronić można dwóch stanowisk. Pierwsze opiera się na założeniu, że art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych ujednolicił zasady uwierzytelniania wszelkich odpisów dokumentów przez radców prawnych, w tym także odpisów pełnomocnictw, wobec czego poświadczenie nieobejmujące wszystkich elementów przewidzianych w tym przepisie pozbawia odpis pełnomocnictwa wierzytelności. Drugą możliwością jest potraktowanie czynności uwierzytelnienia pełnomocnictwa procesowego jako nieobjętej regułą ustanowioną w ustawie o radcach prawnych. Za taką wykładnią przemawia – zdaniem Sądu Okręgowego – niewprowadzenie do art. 89 k.p.c. zmian nawiązujących do art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, mimo że w praktyce sądowej do tej pory akceptowana była formuła uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa zastosowana przez radcę prawnego

w niniejszej sprawie. Ponadto treść klauzuli uwierzytelnienia, w świetle znowelizowanego tym samym aktem prawnym art. 129 k.p.c., nasuwa wniosek, że poświadczenie przewidziane w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych odnosi się do odpisów dokumentów oferowanych jako dowody w sprawie. Wniosek ten potwierdza, zdaniem Sądu pytającego, uzasadnienie projektu ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. z 2009 r. Nr 216, poz. 1676). Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych nie przystaje do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa procesowego, ponieważ wymaga okazania dokumentu radcy prawnemu, która to czynność nie występuje przy uwierzytelnianiu odpisu pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie powstało w związku z wejściem w dniu 1 stycznia 2010 r. w życie zmian w obowiązujących przepisach, wprowadzonych ustawą z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów i dotyczy problemu, który nie był dotąd przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Ustawa z dnia 23 października 2009 r. miała na celu, jak wynika z uzasadnienia jej projektu (druk nr 2064 Sejmu VI kadencji), odformalizowanie m. in. postępowania cywilnego poprzez szersze niż dotychczas umożliwienie uwierzytelniania odpisów dokumentów przez profesjonalnych pełnomocników stron, reprezentujących zawody zaufania publicznego, a tym samym – umniejszenie uciążliwości wiążących się z koniecznością wyzbycia się przez strony, często na długi czas, dokumentów oryginalnych albo poniesienia kosztów ich notarialnego uwierzytelniania bądź uzyskania ich urzędowych odpisów. W stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie omawianej ustawy profesjonalni pełnomocnicy strony mogli sami uwierzytelniać jedynie nieliczne, wskazane w konkretnych przepisach dokumenty – odpis udzielonego im pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.), dokumenty stanowiące załączniki do pozwu w postępowaniu nakazowym (art. 485 § 4 k.p.c.) oraz dokumenty uzasadniające zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (art. 239 zd. trzecie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze – tekst jedn. Dz.U. Nr 175, poz. 1361 ze zm.), nie

przysługiwało im natomiast generalne uprawnienie do uwierzytelniania odpisów dokumentów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005/7-8/118), zastrzeżone jedynie dla notariuszy w art. 79 pkt 2 i art. 96 – 99 ustawy z dnia 14 lutego 1991 – Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.).

Założony przez ustawodawcę cel został zrealizowany w ten sposób, że ustawa z dnia 23 października 2009 r. wprowadziła do aktów prawnych określających pozycję i prawa adwokatów, radców prawnych, rzeczników patentowych, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz doradców podatkowych postanowienia przyznające im prawo poświadczania zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem w zakresie określonym odrębnymi przepisami, a jednocześnie w przepisach normujących postępowania cywilne, administracyjne, podatkowe i administracyjno-sądowe sprecyzowała zakres i charakter przyznanego uprawnienia.

Do art. 6 ustawy o radcach prawnych dodany został ust. 3, w którym poza przyznaniem blankietowego prawa sporządzania poświadczeń określona została także konieczna treść poświadczenia. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie – również godzinę dokonania czynności; w wypadku kiedy dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) – w poświadczeniu powinno to zostać stwierdzone.

W kodeksie postępowania cywilnego zmianie uległ art. 129 k.p.c., którego dotychczasowa treść, zawierająca zobowiązanie strony powołującej się na dokument do złożenia go w oryginale w sądzie jeszcze przed rozprawą, jeżeli zażąda tego strona przeciwna, uzupełniona została postanowieniami umożliwiającymi zastąpienie dokumentu jego odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (art. 129 § 2 k.p.c.). Poświadczeniu takiemu nadany został charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.). W rezultacie w tym zakresie radca prawny uzyskał uprawnienia

równoważne przysługującym notariuszowi na podstawie art. 2 § 2 oraz art. 96 – 99 ustawy o notariacie.

Zmiany wprowadzono także do art. 89 § 1 k.p.c. (art. 10 ustawy z 23 października 2009 r.), w którym wcześniej przysługujące profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienie do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa rozciągnięto także na inne dokumenty wykazujące ich umocowanie. Poświadczeniu takiemu nie nadano jednak charakteru dokumentu urzędowego, co jest zrozumiałe, jeżeli zważyć, że poświadczenie dokumentu pełnomocnictwa i dalszych dokumentów wykazujących umocowanie przez osobę, której to umocowanie dotyczy, niesie w sobie niebezpieczeństwo braku bezstronności. Tymczasem czynności o podwyższonym stopniu wiarygodności, a do takich należy sporządzenie dokumentów urzędowych, powinny być wykonywane przez osoby, których czynność ta w żaden sposób nie dotyczy (por. art. 84 ustawy o notariacie). Dlatego art. 89 § 1 zd. trzecie przewiduje szczególny tryb weryfikacji podpisu strony na pełnomocnictwie poprzez zażądanie urzędowego poświadczenia tego podpisu.

Różny charakter prawny nadany poświadczeniu w przepisach art. 129 § 2 i 3 oraz w art. 89 § 1 k.p.c. nie uprawnia jednak do wniosku, że tylko w pierwszym wypadku poświadczenie stanowi realizację uprawnienia przewidzianego w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, natomiast do uwierzytelniania pełnomocnictw i innych dokumentów wykazujących umocowanie nie ma on zastosowania. W obydwu wypadkach podejmowana przez radcę prawnego czynność ma tożsamy charakter – stwierdzenie, że odpis lub kopia są identyczne z oryginałem i dokonywana jest na potrzeby postępowania cywilnego. Zawarte w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych odniesienie tego uprawnienia do „okazanych” oryginałów dokumentów, z którego Sąd Okręgowy wywiódł argument, że nie chodzi w nim o pełnomocnictwo, nie uzasadnia tego poglądu. Okazany dokument, to taki, którego oryginał radca prawny osobiście obejrzał, stwierdził jego istnienie i treść. Taki dokument radca może mieć w swoim posiadaniu w związku z prowadzeniem sprawy, nie chce go jednak złożyć do akt sądowych. Cel ten najwyraźniej zaznacza się w odniesieniu do oryginalnych dokumentów służących w postępowaniu dowodowym, jednak występuje także w wypadku pełnomocnictwa i innych

dokumentów potwierdzających umocowanie. Przykładem może być pełnomocnictwo procesowe o szerszym zakresie niż przewidziany w art. 91 k.p.c., np. często stosowane pełnomocnictwo upoważniające do prowadzenia wszelkich postępowań sądowych mocodawcy. Tak też jest zwykle w wypadku dokumentów wykazujących prawidłowość umocowania osób udzielających pełnomocnictwa w imieniu podmiotów, o których mowa w art. 67 k.p.c.

Nie można też pominąć faktu, że nie dostrzeżona przez Sąd Okręgowy zmiana art. 89 § 1 zd. trzecie k.p.c., rozszerzająca dotychczasowe uprawnienie m. in. radcy prawnego do uwierzytelniania własnego pełnomocnictwa na inne dokumenty potrzebne do wykazania umocowania została wprowadzona w tym samym akcie, który wprowadził art. 6 ust. 3 do ustawy o radcach prawnych, co dodatkowo świadczy o potraktowaniu art. 89 § 1 k.p.c. jako jednego z przepisów szczególnych, do których odsyła art. 6 ust. 3. Pogląd przeciwny, wyrażany na tle wykładni art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych przez Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniach tego Sądu z dnia 27 lipca 2010 r. (II FZ 331/10) oraz z dnia 27 października 2010 r. (II OSK 1389/10 – obydwie opublikowane na stronie <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>), kładący nacisk na cel wprowadzenia art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, którym – zdaniem tego Sądu nie była ingerencja w dotychczasowe zasady uwierzytelniania pełnomocnictw, lecz wyłącznie stworzenie ułatwień w zakresie przedkładania dowodów z dokumentów, nie jest przekonujący. Ułatwienie wynikające z rozszerzenia zakresu określonego uprawnienia nie oznacza, że jego refleksem nie może być ujednoczenie zasad realizacji rozszerzonego prawa, powodujące pewne zmiany sposobu jego wykonywania w stosunku do stosowanych wcześniej. Zauważyć przy tym wypada, że nie są to zmiany uciążliwe ani pracochłonne, skoro ograniczają się do konieczności opatrzenia poświadczenia dodatkowo (w zestawieniu z wcześniejszą praktyką) datą i oznaczeniem miejsca sporządzenia oraz informacją o ewentualnych cechach szczególnych.

W konsekwencji przyjąć należy, że przewidziane w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych reguły określające konieczną treść dokumentu poświadczenia odnoszą się do wszystkich wypadków, w których radca prawny ma prawo poświadczania odpisów dokumentów. Wskazane przez ustawodawcę elementy

tego poświadczenia obejmują podstawowe informacje dotyczące dokonanej czynności i wypełniają treścią normatywną przestrzeń, którą dotąd, w zakresie istniejących już wcześniej uprawnień, organizował zwyczaj wynikający z praktyki. Potrzeba dostosowania praktyki do standardów poświadczenia określonych w art. 97 i 98 prawa o notariacie było już wówczas sugerowane w piśmiennictwie. Obecnie wprowadzone wymagania oznaczają jedynie narzucenie w drodze ustawowej obowiązku dotrzymania wcześniej postulowanych obowiązków, art. 6 ust. 3 zd. drugie i trzecie ustawy o radcach prawnych stanowi bowiem odpowiednik obydwu powołanych przepisów ustawy o notariacie.

Przyjęta analogia do rozwiązań przewidzianych w prawie o notariacie upoważnia do zastosowania analogicznych skutków niedotrzymania ustanowionych warunków dokonanej czynności poświadczającej. W literaturze podkreśla się konieczność dochowania obowiązkowej treści klauzuli legalizacyjnej, wskazując na szczególne znaczenie daty dokonania poświadczenia, która stanowi dowód, że dokument określonej treści w tym czasie istniał. Nie rozważano jednak konsekwencji pominięcia niektórych elementów wymaganych przy dokonywaniu poświadczenia. W takim wypadku – ze względu na to, że poświadczenie zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem przez notariusza stanowi jedną z czynności notarialnych – odwołać się należy do skutków, jakie wywołują braki formalne aktów notarialnych, te bowiem uważa się za odpowiednie kryterium oceny także innych czynności powierzonych notariuszom.

Za elementarne składniki formalne aktu notarialnego, bez których nie można w ogóle mówić, że powstał dokument notarialny, uważane są w nauce dane dotyczące daty jego sporządzenia, miejsca i kancelarii notarialnej oraz dane notariusza sporządzającego i jego podpis. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zapatrywanie, że spośród wymagań ustanowionych w art. 92 § 1 prawa o notariacie nie wszystkie mają charakter konstytutywny, przesądzający, że ich brak pozbawia akt notarialnych cech takiego dokumentu. W postanowieniu z dnia 15 maja 2003 r. (I CK 227/01, nie publ.) Sąd stwierdził, że testamentowi notarialnemu obierają taki charakter braki formalne dotyczące jego istoty, do których zaliczyć trzeba nieoznaczenie osoby spadkodawcy, brak wskazania sporządzającego akt notariusza, brak podpisu notariusza względnie spadkodawcy.

Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r. (I CK 277/05, nie publ.), wyjaśniając, że stwierdzenie przez notariusza w akcie notarialnym przyczyn, dla których osoba składająca oświadczenie się nie podpisała, należy do wymagań porządkowych, nie powodujących nieważności tego aktu (w okolicznościach sprawy spadkodawczyni złożyła tuszowy odcisk palca, a notariusz odnotował tylko, że nie mogła się podpisać). Odnosząc powyższe założenia do istoty poświadczenia przyjąć należy, że wymagania ujęte w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych stanowią elementy stanowiące o istocie poświadczenia, ponieważ umożliwiają ustalenie, kto, kiedy i gdzie stwierdził istnienie dokumentu o treści identycznej z odpisem. Brak któregokolwiek z nich powoduje, że poświadczenie nie ma ustawowo wymaganych cech, nie jest więc wiarygodne.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.